



Sygn. akt II CSKP 59/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marian Kocon (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa A. C.

przeciwko K. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 3 lutego 2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 12 października 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Ł., którym został pozbawiony wykonalności tytuł

wykonawczy w postaci nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego w Z. z dnia 13 lutego 1995 r. sygn. I Nc (...) w sprawie z powództwa pozwanego.

Przyjął za własne ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i ustalił, że prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 13 lutego 1995 r. strona powodowa została zobowiązana do zapłaty pozwanemu kwoty 40 000 zł z ustawowymi odsetkami. Ten tytuł egzekucyjny został również opatrzony postanowieniem Sądu Rejonowego w Z. z dnia 6 maja 2003 r. klauzulą wykonalności przeciwko małżonce dłużnika B. C. W lipcu 2003 r. zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne, w toku którego ujawniono, że żona dłużnika utrzymuje się z renty zajętej przez komornika i potrącenia są dzielone do kilku spraw. A. C. nie pracuje w Polsce natomiast ma zarejestrowaną działalność gospodarczą w R. Należąca do dłużników nieruchomość jest obciążona hipoteką na rzecz ZUS-u. Komornik przekazał wierzycielowi kwotę 453,80 zł i na wniosek wierzyciela zawiesił postępowanie egzekucyjne w dniu 8 czerwca 2006 r.

Pismem z dnia 28 sierpnia 2006 r. dłużnik zobowiązał się wobec pozwanego do spłaty długu w transzach wynoszących po 300 zł i ostatniej wpłaty dokonał w marcu 2008 r. Ponieważ pozwany nie wniósł o podjęcie postępowania egzekucyjnego, zostało umorzone z mocy prawa w dniu 29 czerwca 2007 r.

W dniu 14 października 2016 r. komornik zawiadomił o wszczęciu egzekucji przeciwko powodowi na podstawie tego samego tytułu wykonawczego a pismem z dnia 3 listopada 2016 r. skierowanym do pozwanego i komornika powód powiadomił o zarzucie przedawnienia roszczenia. Komornik oddalił ten wniosek i wskazał, że ewentualny termin przedawnienia roszczeń upływałby w dniu 29 czerwca 2017 r., bo powinien być liczony od daty umorzenia poprzedniego postępowania.

Sąd Apelacyjny dokonał uzupełnienia postępowania dowodowego ustalając, że pozwany w dniach 14 lipca 1995 r. i 22 stycznia 2003 r. wystąpił do Sądu Rejonowego w Z. o wydanie duplikatu nakazu zapłaty z dnia 13 lutego 1995 r. Pozwany miał, poza sprawą I Nc (...)także nakazy zapłaty wydane w sprawach II Nc 1270/(...) i II Nc 1271/(...). W dniu 7 września 2003 r. pozwany

złożył do Sądu Rejonowego w Ł. wniosek o wyjawienie majątku i powódka wyjawiała majątek w dniu 26 lutego 2004 r. a powód w dniu 13 kwietnia 2006 r. Powód dokonał wpłat w kwotach po 300 zł na rzecz pozwanego w dniach 29 września 2006 r. z adnotacją „rata spłaty zobowiązania”, 31 sierpnia 2006 r. „I rata spłaty zobowiązania”, 29 listopada 2006 r. „rata spłaty należności” i 31 października 2006 r. „spłata raty zobowiązania”.

Sąd drugiej instancji podzielił pogląd prawny Sądu Okręgowego co do przedawnienia roszczenia stwierdzonego nakazem zapłaty z powodu upływu terminu określonego w art. 125 k.c.

Wskazał, że wszystkie czynności podejmowane przed datą 6 maja 2006 r. (data nadania klauzuli wykonalności przeciwko obojgu dłużnikom) nie mają znaczenia dla sprawy, bo stanowi ona najpóźniejszą i najkorzystniejszą datę początku biegu przedawnienia dla wierzyciela. Zgłoszony w dniu 7 września 2003 r. wniosek o wyjawienie majątku dłużników nie jest zdarzeniem powodującym przerwę biegu przedawnienia, gdyż jest to tylko pomocniczy środek egzekucji i celem tego postępowania jest uzyskanie przez wierzyciela informacji o majątku dłużnika dla zapewnienia skuteczności egzekucji. Zgodnie z art. 123 § 1 k.c. czynność musi być podjęta bezpośrednio w określonym celu wtedy gdy jej dokonanie dla osiągnięcia tego celu są niezbędne. Gdyby nawet przyjąć, że ma charakter przerywający bieg przedawnienia to wobec wyjawienia majątku przez powoda w dniu 13 kwietnia 2006 r., termin dziesięcioletni upłynął w dniu 13 kwietnia 2016 r. Oświadczenie powoda z dnia 28 sierpnia 2006 r. było uznaniem niewłaściwym przerywającym bieg terminu przedawnienia. Przemawia za tym powiązanie listu z cofnięciem wniosku o egzekucję komorniczą. Przyjmując jednak, że uznanie dotarło do pozwanego 29 sierpnia 2006 r., termin przedawnienia upłynął z dniem 29 sierpnia 2016 r. Nie można przyjąć, że walor uznania długu miały wpłaty dokonane przez powoda, bo zostały wpłacone bez określenia tytułu płatności i wyłącznie po 300 zł, co nie może oznaczać uznania długu do całej pozostałej wysokości.

Za nietrafny został uznany zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez przyjęcie skuteczności przedawnienia, mimo jego sprzeczności z zasadami współżycia

społecznego. Pozwany uzyskał tytuł egzekucyjny 13 lutego 1995 r. a więc dwadzieścia trzy lata temu. Poza wnioskiem z 1995 r. pozwany skutecznie zainicjował postępowanie egzekucyjne dopiero w 2003 r. czyli po ośmiu latach, podczas gdy roszczenie odsetkowe przedawnia się z upływem trzech lat. Pozwany nie wskazywał przyczyn takiego opóźnienia, bo pogorszenie jego sytuacji życiowej nastąpiło pod koniec lat 2000. Nie wskazał również dlaczego po zaprzestaniu przez pozwanego spłat jesienią 2006 r. nie wszczął od razu postępowania egzekucyjnego i czekał następne dziesięć lat. O nie możliwości zajęcia się tą sprawą nie świadczy przejście na rentę w 2010 r., lub eksmisja z mieszkania. Nie był osobą bezradną o czym świadczy wniosek o wyjawienie majątku lub wniosek o wydanie zaświadczenia Europejskiego Trybunału Egzekucyjnego. Dziesięcioletni termin został przekroczony ponad dwukrotnie a trzyletni termin przedawnienia odsetek ponad ośmiokrotnie, wobec czego trudno mówić o niezgodności uwzględnienia powództwa przeciwegzekucyjnego z zasadami współżycia społecznego.

W skardze kasacyjnej od tego orzeczenia pozwany zarzucił naruszenie przepisów postępowania: art. 233 § 1 w zw. z 316 § 1, 328 § 2, 391 § 1 k.p.c. oraz 382 k.p.c., 386 § 4 w zw. z 227, 236 i 328 § 2 k.p.c., art. 117 § 2 w zw. z 379 pkt 5 k.p.c., oraz przepisów prawa materialnego art. 5 k.c. i wniósł o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności trzeba się odnieść do zarzutu naruszenia art. 117 § 2 w zw. z 379 pkt 5 k.p.c. jako najdalej idącego i mogącego prowadzić do nieważności postępowania.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w zasadzie odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu dla strony nie jest zdarzeniem prowadzącym do pozbawienia możliwości obrony jej praw i nie powoduje nieważności postępowania. Sąd nie jest bowiem bezwzględnie związany wnioskiem o ustanowienie pełnomocnika z urzędu złożonym przez stronę zarówno zwolnioną

od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych jak niekorzystającą z tego zwolnienia, natomiast uwzględnia go jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego uzna za potrzebny. Wyjątkowo jednak odmowa ustanowienia takiego pełnomocnika może prowadzić do sytuacji pozbawienia strony obrony jej praw w sytuacji gdy z uwagi na stan zdrowia psychicznego lub nieporadność nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony. W każdym przypadku ocena musi być prowadzona indywidualnie i stosownie do okoliczności sprawy. W pierwszej kolejności należy rozważyć, czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, następnie ustalić czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu i zbadać, czy pomimo zaistnienia tych okoliczności strona mogła bronić swych praw w procesie. Przesłanka pozbawienia strony możliwości działania może zostać spełniona tylko w razie kumulatywnego zajścia tych trzech warunków (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2005 r., I CK 773/04, nie publ., z dnia 13 listopada 2007 r., III UK 57/07, nie publ., z dnia 28 marca 2008 r., V CSK 488/07, nie publ., z dnia 14 lutego 2013 r., II CSK 385/12, nie publ., z dnia 26 maja 2017 r., I CSK 519/16, nie publ., postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15, nie publ.).

Skarżący podaje, że nie ma wykształcenia prawniczego i nie orientował się w aspektach prawnych sprawy a jej charakter prawny a zwłaszcza ocena kiedy upływa termin przedawnienia roszczenia jest skomplikowany, co uzasadniało ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Wskazać trzeba, że strona ma uprawnienie i możliwość podejmowania różnych działań w postępowaniu przed sądem zmierzających do ochrony własnych praw, niezależnie od tego czy działa sama czy przy udziale pełnomocnika. Pozwany to czynił w toku całego postępowania, przedstawiał swoje stanowisko i składał wnioski dowodowe, jak również podnosił istotne dla niego okoliczności w apelacji, o czym wskazuje w skardze kasacyjnej. Brak jest więc podstaw do przyjęcia, że doszło do nieważności postępowania przed Sądem Apelacyjnym podlegającej kontroli kasacyjnej. Z treści skargi nie wynika, czy pozwany zarzuca również nieważność postępowania przed Sądem Okręgowym chociaż w jednym miejscu uzasadnienia wymienia sądy obu instancji ale z uwagi na brak powiązania

zarzutu z art. 386 § 2 k.p.c. ta część postępowania pozostaje poza kontrolą kasacyjną.

Zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. i 236 k.p.c. oraz 328 § 2 k.p.c. zmierzają do zakwestionowania prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji, skarżący zarzuca bowiem bezzasadne pominięcie jego wniosku o przeprowadzenie dowodu z akt komorniczych KM (...) w celu ustalenia daty złożenia przez niego wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił, że bieg terminu przedawnienia określonego w art. 125 § 1 k.c. zakończył się z dniem 29 sierpnia 2016 r. a Komornik Sądowy zawiadomił o ponownym wszczęciu egzekucji w dniu 14 października 2016 r., a więc już po upływie tego terminu.

Podzielić trzeba jednak stanowisko pozwanego, że terminy wszczęcia postępowania egzekucyjnego (art. 796 § 1 k.p.c.) i wszczęcia egzekucji (art. 805 § 1 k.p.c.) mogą się różnić. Postępowanie egzekucyjne rozpoczyna się od złożenia wniosku przez wierzyciela, zaś wszczęcie egzekucji następuje przy pierwszej czynności egzekucyjnej i wtedy doręcza się dłużnikowi zawiadomienie o wszczęciu egzekucji. Zważywszy na niewielki odstęp czasowy pomiędzy upływem biegu terminu przedawnienia i zawiadomieniem o wszczęciu egzekucji ustalenie daty wszczęcia postępowania egzekucyjnego jest istotne, chodzi bowiem o czynność wierzyciela, o której mowa w art. 123 § 1 pkt 1 k.c.

Rozważenia również wymaga pewna sprzeczność pomiędzy ustaleniem Sądu pierwszej instancji, że dłużnicy dokonali ostatniej wpłaty kwoty 300 zł w marcu 2008 r. i sądu drugiej instancji, że nastąpiło to w dniu 31 marca 2006 r. Rozbieżność również zachodzi pomiędzy ustaleniem i oceną, że oświadczenie powoda stanowi uznanie niewłaściwe a oceną, że takiego charakteru nie miały wpłaty po 300 zł miesięcznie skoro potwierdził on istnienie tej konkretnej wierzytelności i zobowiązał się do spłaty długu w transzach po 300 zł tytułując je jako raty spłaty należności albo zobowiązania.

Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego zakaz oparcia skargi na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub dowodów, określony w art.

398³ § 3 k.p.c., oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów. Również art. 398¹³ § 2 *in fine* stwierdza, że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy jest sądem prawa, a nie sądem faktu, i nie dokonuje kontroli prawidłowości oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd drugiej instancji, jak również prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Tak, więc zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nawet w powiązaniu z art. 316 § 1, 328 2 i 391 § 1 k.p.c. nie może być skuteczny.

Wobec ponownej konieczności rozstrzygnięcia zarzutu przedawnienia roszczenia ocena zasadności naruszenia art. 5 k.c. byłaby przedwczesna.

Z tych względów orzeczono na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.